Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.
W wypadkach nieprzewidzianych, spowodowanych siłą wyższą, (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr, na str. 3-łam. 50 gr, ogłoszenia drobne słowo 20 gr.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
Telefon Nr. 59. Konto czekowe P.K.O. Nr. 145266.
Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drwęcą.

Rok I. | Nowemiasto n. Drwęcą, sobota 22 grudnia 1934 r. | Nr. 62.

Co każdy obywatel o Naprawie Konstytucji wiedzieć powinien.

Najważniejszą sprawą, którą zajmuje się obecnie Sejm i Senat, jest **sprawa naprawy naszej konstytucji.** Sprawą tą powinien interesować się także szeroki ogół społeczeństwa, boć przecie **konstytucja stanowi fundament, na którym dziesiątki, a może nawet setki lat ma stać gmach Rzeczypospolitej.** Wiadomo, że Konstytucja jest to ramowa ustawa normująca ustrój Państwa oraz określająca zasadnicze prawa i obowiązki obywateli. Wszystkie inne ustawy muszą się opierać na konstytucji i nie mogą być z Konstytucją sprzeczne.

Po odzyskaniu niepodległości Polska nie miała własnej Konstytucji i musiała sobie dopiero taką Konstytucję stworzyć. Praca nad konstytucją trwała przeszło dwa lata. Rezultatem dwuletniej pracy pierwszego Sejmu była **Konstytucja uchwalona dnia 17 marca 1921.** Niestety przy tworzeniu Konstytucji odrodzonego Państwa popełniono **zasadniczy błąd,** który jak grzech pierworodny miał później zaciążyć na rozwoju i losach młodego Państwa. Błąd polegał na tem, że **jako wzór ustroju Polski przyjęto konstytucję francuską** z całym jej szerokim liberalizmem i przerostem parlamentaryzmu. **Zapomniano zupełnie o różnicy jaka istniała wtedy między Polską a Francją:** Francja była państwem o starej tradycji, materjalnie zasobna, pod względem narodowościowym jednolita, o wysokiej kulturze i wyrobionej administracji — Polska była Państwem młodem, zniszczonem przez wojnę, posiadała znaczny odsetek mniejszości narodowych, a społeczeństwo zwaśnione i rozproszkowane politycznie. W tych warunkach Polska potrzebowała silnej władzy wykonawczej tj. silnego Rządu z Prezydentem Rzeczypospolitej, wyposażonym w odpowiednie atrybucje. **Niestety Konstytucja marcowa pozbawiła wszelkiej władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, nie przyznała też potrzebnej władzy Rządowi, a całą suwerenną władzę i odpowiedzialność za losy Państwa złożyła na Sejm,** który posiadał więcej aniżeli 1/3 Żydów, Niemców i Rusinów, a pozatem był rozbity na 40 partyj i partyjek, które się wzajemnie kłóciły, które myślały o zaspokojeniu własnych ambicji i interesów, ale całości interesów Państwa nie były w stanie ogarnąć. Taki Sejm obowiązek nałożonego nań przez Konstytucję spełnić nie mógł — jak nie mógł ponieść odpowiedzialności za Państwo. Skąd się to wzięło? Dlaczego popełniono tak straszny błąd przy zakładaniu fundamentów odrodzonego Państwa? Działał tu w pierwszym rzędzie **urok naszej sojuszniczki Francji** — urokowi temu jak zahipnotyzowana uległa w pierwszym rzędzie **endecja,** którą zawsze cechowała pewna niewiara w żywotność i samodzielność narodu polskiego, a która zawsze zbawienie Polski widziała tylko..... w „Ententie", a głównie we Francji.

Pozatem odgrywała tu rolę jeszcze jedna okoliczność. Już wtedy w życiu publicznem Polski ponad przeciętną miarę **wyrastała legendarna postać Marszałka Piłsudskiego,** otoczona aureolą zwycięskiego wodza. Endecja, która podówczas w sejmie, jako Związek Ludowo-Narodowy stanowiła najliczniejsze stronnictwo, wiedziała, że nie posiada człowieka, któregoby mogła w razie czego przeciwstawić skutecznie Marszałkowi Piłsudskiemu jako ewentualnego kandydatowi na Prezydenta Rzeczypospolitej, z konieczności przeto godziła się endecja z myślą, że Prezydentem R. P. będzie na dłuższy okres Marszałek Piłsudski, ale zato postanowiono w Konstytucji pozbawić Prezydenta Rzeczypospolitej wszelkiej istotnej władzy, a zostawić mu tylko prawo udziału w uroczystościach i prawo przyjmowania różnych defilad. W zacietrzewieniu partyjnem zapomniano, że tam gdzie kładzie się fundamenty pod budowę odrodzonej Polski niema miejsca na waśnie partyjne i animozje osobiste.

Nasuwa się pytanie, czy nie było wtedy w Polsce światłych i uczonych ludzi, którzyby Polskę ostrzegali przed niebezpieczeństwem jakie kryła dla Polski tak skrojona Konstytucja? Owszem tacy ludzie byli, ale głos ich był głosem wołającego na puszczy. Wybitny znawca prawa konstytucyjnego prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego śp. Jaworski w swojej recenzji w chwili uchwalania nowej Konstytucji użył mniej więcej następujących słów: „Nowa Konstytucja jest dla narodu polskiego jak suknia na wyrost — możliwe — da Bóg — że naród zczasem bez większych wstrząsów dorośnie do tej sukni, ale możliwe że zajdzie potrzeba suknię przykroić". Najbliższa przyszłość okazała, że trzeba było przykroić suknię.

Marszałek Piłsudski, do którego się zwrócono z prośbą o przyjęcie kandydatury na Prezydenta Rzeczypospolitej oświadczył, że **nie może przyjąć stanowiska, które daje mu tylko tytuł, ale nie daje mu żadnej władzy,** ani możności pozytywnej pracy dla Państwa. Odtąd wypadki potoczyły się znanym torem: partje i partyjki zwalczały się zaciekle — Rządy zmieniały się co 2—3 tygodnie, władza leżała na ulicy, gospodarowano bez budżetu, drukowano mareczki, żyło się bez troski o jutro, autorytet Polski zagranicą spadł do zera, wrogowie nasi zacierali już ręce, że „Sesonstaat" Polen się kończy. **W chwili najwyższego niebezpieczeństwa dla Państwa w r. 1926 zjawił się Wielki Samotnik z Sulejówka i uchwycił w swoje mocarne dłonie ster skołatanej nawy państwowej.** Do Konstytucji wprowadzono naprędce tymczasowo najkonieczniejsze zmiany. **Odtąd Rządy i losy Polski opierają się o potężny autorytet Marszałka Piłsudskiego** i całe szczęście, bo przyszły czasy ciężkie; przyszedł powszechny kryzys gospodarczy, który wstrząsnął podwalinami starych i mocnych organizmów państwowych. Polska słaba rządzona przez partje napewnoby takiego wstrząsu nie wytrzymała. Dziś w Polsce rządzi Marszałek, a najważniejsze zagadnienie polega na tem, aby już obecnie, kiedy nad Polską czuwa jeszcze sędziwa postać Marszałka **dać Polsce taką konstytucję, dać Polsce takie prawa, w ramach którychby dali sobie radę i zwykli przeciętni mężowie stanu, którzy w przyszłości Polską rządzić będą.**

Sprawa zmiany Konstytucji jest tedy zagadnieniem ważnem i pilnem. Zmiana Konstytucji musi pójść w kierunku wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej i wogóle władzy wykonawczej, a sprowadzenia sejmu do tej roli, którą on spełnić potrafi.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

Wtorkowe posiedzenie Sejmu trwało stosunkowo długo, a to ze względu na dyskusję, jaką wywołała sprawa dodatkowych kredytów, m. in. cele zjazdu Polaków z zagranicy oraz na rzecz powodzian.

Opozycja nawet przy takiej sprawie jak klęska powodzi, nie potrafiła przemawiać rzeczowo, natomiast wystąpiła z krytyką rządu, który wszak włożył wiele pracy, aby przyjść z pomocą ofiarom powodzi.

W odpowiedzi zabrał głos pos. Sanojca (BBWR), który zauważył, że zarówno z lewej jak i z prawej strony izby powstała druga powódź, powódź słów, która jednak nie zaradzi nieszczęściu.

Uważam — oświadczył mówca — że z tej trybuny należy wyrazić wdzięczność w imieniu ludności, dotkniętej powodzią, dla rządu, a szczególniej dla p. premjera Kozłowskiego i min. Kościałkowskiego, niemniej wyrazić pragnę wdzięczność ludności klasie urzędniczej, która na apel rządu pospieszyła ze swoim datkiem, mimo kryzysu. Dotyczy to także wojska, robotników, czy kolejarzy, czy też zajętych w przedsiębiorstwach państwowych. Tym wszystkim, którzy się przyczynili do ulżenia nędzy, składam serdeczne podziękowanie (Oklaski na ławach BB).

Bardzo długą debatę wywołała sprawa kredytów na cele zjazdu polaków z zagranicy. I tu opozycja wystąpiła z atakami na rząd, niezadowolona ze zjazdu i z koncepcji utworzenia Światowego Związku Polaków z Zagranicy i krytykowała politykę, prowadzoną przez ten związek.

Na zarzut opozycji odpowiadał pos. Tomaszkiewicz (BBWR) Źle są panowie poinformowani — zaznaczył mówca, — że światowy Związek Polaków zrobił plajtę. To nieprawda. Związek ten istnieje i nieprawdą jest abstynencja Polaków amerykańskich (Oklaski na ławach BB). Polonja amerykańska z całym entuzjazmem podjęła hasło współpracy. Wszyscy przyznać muszą, że ostatni zjazd był wielkiem wyczynem. Przeszło 12.000 ludzi zobaczyło kraj ojczysty i poznało stosunki. W ramach zjazdu odbyły się imprezy zakrojone na wielką skalę, jak zjazd młodzieży, zjazd kobiecy, harcerski i prasowy. Można tutaj wyciągać różne drobiazgi, jak niezręczne instrukcje, lub niedociągnięcia organizacyjne, ale w niczem to nie obniży donosłości wielkiego dzieła, któregoo dokonano. (Oklaski na ławach BB.).

W wyniku dyskusji Izba uchwaliła wnioski rządowe w sprawie dodatkowych kredytów, m. in. 500.000 zł. na rzecz opieki nad inwalidami i 500.000 zł. na rzecz powodzian. Należy podkreślić, że za temi dwoma kredytami głosowała cała Izba z wyjątkiem Klubu Narodowego.

W ostatnich punktach porządku dziennego znajdowały się wnioski nagłe opozycji o charakterze demonstracyjnym, m. in. wniosek PPS. w sprawie „miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej".

Francja pragnie porozumienia z Polską.

Expose min. Lavala w senacie.

PARYŻ, 19. 12. W czasie dyskusji nad budżetem min. spraw zagranicznych min. Laval wygłosił w senacie obszerne expose na temat polityki francuskiej, omawiając sprawy rozstrzygnięte w Genewie, a mianowicie zatarg ju osłowiańsko-węgierski i plebiscyt w Zagłębiu Saary.

Następnie min. Laval przeszedł do omówienia sprawy paktu wschodniego:

Francja — zakończył swą mowę min. Laval — jest przeświadczona, że obecnie coś trwałego może być stworzone jedynie przez szczere i efektywne stosowanie współpracy międzynarodowej.

Senat przyjął długotrwałemi oklaskami expose min. Lavala.

Francja kontynuuje rokowania i pragnie przedewszystkiem zapewnić sobie zupełne porozumienie z Polską. W tym względzie udzieliła Francja Polsce wyjaśnień równie serdecznych, jak dokładnych, które nie pozwalają na żywienie przez nią żadnych wątpliwości w sprawie pragnienia Francji liczenia się z jej słusznemi troskami.

Min. Laval zapowiedział dalej, iż wkrótce będą podjęte rozmowy z Niemcami.

Rząd francuski — mówił dalej min. Laval — nie uczynił nigdy nic, coby pozwoliło Niemcom sądzić, że zamierza w stosunku do nich prowadzić politykę okrążenia.

Wyładowanie atmosferyczne na Pomorzu.

WIELKA WIEŚ. Ostatniej nocy nad częścią północnych Kaszub zaobserwowano zjawisko silnych wyładowań atmosferycznych a następnie słychać było głuche grzmoty. W drugiej połowie grudnia błyskawice i grzmoty w tej części Polski zanotować należy jako niezwykłe zjawisko niepamiętne od lat. Nadmienić należy że przed dwoma miesiącami notowano w tej części Kaszub zjawisko zorzy polarnej.

Nowy transoceaniczny statek Polski m|s „Marszałek Piłsudski" spuszczony na wody Adrjatyku.

TRIEST, 19. 12. Przy pięknej i słonecznej pogodzie odbyła się w stoczni Monfalcone uroczystość spuszczenia na wodę polskiego okrętu transatlantyckiego „Marszałek Piłsudski". Na uroczystość tę przybył z Rzymu amb. Wysocki oraz z Warszawy specjalna delegacja.

Przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego i „Pierwszej Brygady" oraz hymnów włoskich. goście polscy przeszli przed szpalerem młodzieży i milicji faszystowskiej, poczem udali się na specjalnie wybudowane rusztowanie, przylegające do olbrzymiego kadłuba okrętu, udekorowanego barwami polskiemi oraz tarczą legjonową.

Uroczystość rozpoczęła się od modłów, odprawionych przez arcybiskupa Goryeji msgr. Calamargotti, który poświęcił okręt. Z kolei matka chrzestna wygłosiła następujące przemówienie:

Statek ten nazywać się będzie „Piłsudski". Zostaje on ochrzczony imieniem w Polsce najdumniejszem, imieniem Wielkiego Marszałka, Wodza narodu. Spełniając zaszczytny obowiązek matki chrzestnej, życzę z głębi serca temu statkowi, aby w swych dalekich wędrówkach po wielkich wodach świata rozwijał polską banderę w słońcu i pogodzie. Aby oceany i morza łagodne niosły na falach jego piękne kształty. Niech mi wolno będzie w tym uroczystym dniu złożyć powinszowania tym wszystkim, którzy zarówno w Polsce, jak i we Włoszech swą myślą, swą pracą, swem doświadczeniem i staraniami przyczynili się do powstania tego pięknego statku.

Polskim zwyczajem składam dla tego statku na ręce dyrektora linji żeglunowej Gdynia — Ameryka ryngraf z Bogarodzicą, poświęcony w Wilnie, Ostrej Bramie.

Szczęść Boże polskiemu statkowi, noszącemu imię Marszałka Piłsudskiego.

Bezpośrednio po tem przemówieniu p. Pełczyńska przecięła wstęgę o barwach polskich i włoskich i równocześnie rozbiła symboliczną butelkę z szampanem. Wielki kadłub zaczął łagodnie opuszczać się na wodę.

W tym momencie rozległy się ogłuszające ryki syren okrętowych, parotysięczne tłumy wznosiły okrzyki, orkiestry grały: „Jeszcze Polska nie zginęła". Po chwili okręt osiadł na morzu. Uroczystość wśród ogólnego entuzjazmu zakończona została odegraniem hymnów polskiego i włoskiego.

Skarb Państwa przeciwko „Polskiemu Radju" Dwie skargi sądowe domagają się unieważnienia uchwał walnego zgromadzenia S. A. „Polskie Radjo".

WARSZAWA, 19. 12. Do władz sądowych wpłynęły dwie skargi przeciwko „Polskiemu Radju". Pierwszą złożył dyrektor gabinetu Ministra Poczt i Telegrafów p. Starzyński, reprezentujący we władzach Spółki Akcyjnej „Polskie Radjo" akcje Skarbu Państwa. Skarga ta domaga się unieważnienia uchwał powziętych na walnem zgromadzeniu we wrześniu. Analogiczną skargę złożyła Prokuratorja Generalna Rzeczypospolitej, występująca w obronie interesów Skarbu Państwa,

Obie skargi wykazują, że uchwały walnego zgromadzenia, zatwierdzające budżet z czystym zyskiem, wynoszącym 282,990 złotych i polecające zysk ten wypłacić akcjonarjuszom w formie dywidendy, są nieważne, bowiem w bilansie zapisano sumy, których „Polskie Radjo" nigdy nie będzie mogło dostać i w ten sposób stworzono sztucznie sumę czystego zysku. Swego czasu szereg członków zarządu złożył votum separatum przeciwko bilansowi, który jest niezgodny z rzeczywistością.

Wydział handlowy Sądu Okręgowego w Warszawie zabezpieczył roszczenia Skarbu Państwa, zakazując „Polskiemu Radju" wypłat, a przedewszystkiem wypłat dywidend.

Niemcy chcą podjąć bezpośrednie rokowania z Francją.

WIEDEN, 19. 12. Zaraz po plebiscycie w Zagłębiu Saary rozpocząć się mają, wedle przypuszczeń berlińskich, bezpośrednie rokowania niemiecko-francuskie.

Podstawę dla tych rokowań przygotowuje obecnie ambasada niemiecka w Paryżu. Berlin proponuje na połowę stycznia spotkanie kierujących niemieckich i francuskich mężów stanu, przyczem Hitler i Neurath mieliby przeprowadzić bezpośrednie rozmowy z Flandin'em i Lavalem. Dotąd niewiadomo, czy ta propozycja niemiecka znajdzie aprobatę rządu francuskiego.

Tysiąc samolotów bojowych fabrykuje Rosja corocznie.

MOSKWA, 14, 12. Prasa sowiecka donosi, że wszystkie fabryki samolotów wypełniły roczny plan montażu samolotów. 14 fabryk samolotów wypuściło w ciągu roku 2.500 maszyn sportowych i wojennych.

Pozatem w fabrykach ciężkiego przemysłu zakończono montaż 400 ciężkich samolotów bombowych i pancernych taczanek w ilości 200 sztuk dla potrzeb kawalerji.

Opracowano również plan robót na rok 1935. Przewiduje on ukończenie 3000 samolotów w tem 500 aparatów bombowych, oraz 500 6-osobowych czołgów bojowych uzbrojonych w armaty szybkostrzelne, 6 karabinów maszynowych i automatyczne miotacze min.

Nieudały zamach bombowy na premjera hiszpańskiego.

MADRYT, 18. 12. Na premjera Lerroux oraz trzech członków gabinetu hiszpańskiego, jadących pociągiem do Sevilli, usiłowano w pobliżu La Patinera dokonać zamachu bombowego.

Znajdująca się w pociągu gwardja cywilna zauważyła w pobliżu linji kolejowej kilku podejrzanych osobników, do których skierowano ogień z karabinów. Pociąg zatrzymano, poczem spiskowcy po ostrej wymianie strzałów zbiegli.

Przy kontrolowaniu toru kolejowego znaleziono ukrytą maszynę piekielną, którą usunięto, poczem po półtoragodzinnym postoju pociąg ruszył w dalszą drogę do Sevilli.

Doroczne zebranie Sejmiku Wojewódzkiego.

W sali Rady Miej. w Toruniu odbyło się doroczne walne zebranie Sejmiku Wojewódzkiego, któremu przewodniczył p. Tymoteusz Cymborowski z Chełmży. Sprawozdanie z gospodarki Pom. Wojew. Zw. Komunikainego na rok 1933/34 referował członek Sejmiku p. Odrowski, który omówił poszczególne pozycje wydatków i dochodów. Budżet Pom. Woj. Zw. Komun. na rok 1933/34 zamyka się po stronie wydatków sumą zł. 4, 602,713,42, zaś po stronie dochodów zł. 4,503.205.09, tak że niedobór budżetowy wynosi około 100.000 zł. Gdy się jednak zważy, że do budżetu wliczono również niedobór z roku poprzedniego, wynoszący zł. 200.000, to ze sprawozdania wynikałoby, że sytuacja polepszyła się.

Budżet na rok 1935/36 referował szambelan Prądzyński, który zaznaczył, iż wydatki i dochody w tym budżecie wynoszą 5,524.279 zł Podwyższona została pozycja na utrzymanie dróg państwowych o 984.000 zł. Ciężar ten ponosi w całości skarb państwa. Nadto zwiększony został kredy na spłatę długów o 78.000 zł. Obniżeniu uległy źródła dochodowe, a przedewszystkiem kontyngent podatku krajowego z kwoty 1,396.000 na 1.378.000. Budżet przyjęto jednomyślnie. Następnie wywiązała się dyskusja, w trakcie której mgr. Schab w imieniu klubu BBWR zgłosił wniosek o wydatniejsze zasilanie gmin na utrzymanie dróg gminnych. Wniosek ten również przyjęto jednomyślnie. Ponadto przyjęta została rezolucja, wzywająca Wydział Wojewódzki do jak najdalej idącego zasilania meljoracji drobnego rolnictwa zwłaszcza w powiatach kaszubskich.

Następnie przystąpiono do wyboru delegatów do Państwowej Rady Samorządowej. Delegatem wybrany został starosta krajowy pomorski p. W. Łącki, a jego zastępcą p. dr. Siudowski. Do Rady Okręgowej Zw. Straży Pożarnych w Toruniu wybrano prezydenta m. Grudziądza Włodka, do Rady Komun. Kasy Oszczędn. pp. Palucha i Kikulskiego oraz do Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej pp. Jankowskiego i Malinowskiego.

Na zakończenie przyjęty został wniosek nagły o wzięcie udziału w kosztach budowy gmachu Muzeum Pomorskiego, jaki stanąć ma niebawem w Toruniu.

Upadłości w Polsce.

Według danych Gł. Urzędu Statystycznego ogłoszono w Polsce w miesiącu październiku b. r. ogółem 19 upadłości, z czego 9 upadłości przypada na województwa centralne, 2 na zachodnie, 8 na południowe.

W okresie pierwszym 10 miesięcy br. ogłoszono w polsce ogółem 210 upadłości. Ze względu na rodzaj przedsiebiorstw 19 upadłości. przypada na spółki akcyjne, 42 na spółki z ograniczoną odpowiedzalnością, 33 na spółdzielnie, 28 na spółki firmowe i komandytowe i 88 na przedsiębiorstwa jednoosobowe.

Odznaczenie gen Konarzewskiego wielką wstęgą orderu Leopolda.

Poseł belgijski w Warszawie, p. Davignon udekorował generała dywizji Daniela Konarzewskiego wielką wstęgą orderu Leopolda w związku z misją gen. Konarzewekiego, jako ambasadora nadzwyczajnego na pogrzebie króla Alberta belgijskiego.

Brak surowców nie pozwala Niemcom na dalsze rozbrojenia.

BERLIN. Przed 6 tygodniami odbyło się w Berlinie posiedzenie rady ministrów na którem prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht oświadczył kanclerzowi Hitlerowi, że brak surowców w Rzeszy niemieckiej stoi na przeszkodzie powiększeniu stanu liczebnego „Reichswehry" ze 100 tys. na 300 tys. w ciągu półtora roku.

Brak dewiz nie pozwala na zakup stali, miedzi, cyny, skór i bawełny.

Na posiedzeniu tem Schacht przedstawił plan wykorzystania złomu żelaznego i resztek innych surowców, aby uzupełnić braki, Schacht oświadczył dalej, że jeżeli Niemcy w dalszym ciągu pozostawać będą w odosobnieniu dyplomatycznem nie da się przeprowadzić zwiększenia zbrojeń.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS LUBAWSKI"

Dziesiąty Marzec.

5 POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

Był to człowiek gwałtowny, prędki, żyjący, jak wszyscy prawie ówcześni panowie z łupu i grabieży. Gdy król nakazał znosić klasztory, zabrał się i Sir Roger do tego, w sposób brutalny i gwałtowny. W bliskości Cranby Croft stał klasztor, do którego należała nieco oddalona mała kaplica. Zakonnicy uchodzili za majętnych, a że przodek mój w nieustannych bywał kłopotach pieniężnych, przeto miał nadzieję napełnienia sobie kieszeni złotem klasztornem. Pewnego chłodnego i deszczowego dnia marcowego wypędził więc zakonników z klasztoru i szydził z nich nielitościwie. Siedząc na koniu gnał ich przed sobą, jak stado owiec aż do sąsiedniej wsi. Gdy mijali kaplicę, wysunął się z smutnego szeregu stary, blisko dziewięćdziesięcioletni opat, i wszedł sam do małej świątyni. Sir Roger rozkazał mu wyjść natychmiast, lecz starzec nie chciał rozkazu tego wypełnić. Rozgniewany rycerz wezwał wtedy swych żołnierzy i żądał, aby przemocą opata z kaplicy wyciągnęli, żywego lub umarłego, trafił jednak tym razem na opór swych podwładnych, nikt bowiem nie śmiał podnieść reki na bezbronnego starca. Sir Roger nie śmiał także wejść do kaplicy — obstąpił ją jednak żołnierzami i krzyknął: — Ty możesz wyjść, kiedy chcesz, księże, ale do ciebie nikt nie przyjdzie!

I odjechał!

A nazajutrz wieczorem doniesiono mu, że opat leży nieżywy w kaplicy, której ani na chwilę nie opuścił. Sir Roger pojechał więc sam, aby się o tem przekonać.

Na dworze bardzo było zimno. Wicher jęczał i wył żałośnie na pustych polach i ciemno już było, gdy rycerz wszedł do kaplicy. Na stopniach ołtarza leżał martwy opat — lecz zaledwie się Sir Roger do niego zbliżył, podniósł się starzec i grobowym rzekł głosem:

— Sir Fultonie — tak jak prawdą jest, że w przeciągu kilku minut stanę przed obliczem Boga, tak prawdą będzie, że przekleństwo moje spadnie na tobie. Jak ty wypędziłeś nas, sługi Boże, tak ty i potomki twoje tułać się będziecie po świecie po wszystkie czasy, a ci którzy będą żyć tutaj, na miejscu twej niegodziwości, umrą śmiercią nagłą i niespodziewaną. Nie zaznacie szczęścia — żyć będziecie w samotności — tak jak ty postąpiłeś względem nas, tak los odpłaci tobie i całemu twemu rodowi!

Po tych słowach upadł starzec na ziemię, a Sir Roger, przerażony śmiertelnie, wybiegł z kaplicy, wskoczył na konia i popędził jak szalony ku domowi. Nazajutrz znaleziono go z rozbitą czaszką martwego na polu.

Przez długie lata spełniała się klątwa przeora, aż nareszcie jeden z Fultonów, bardzo pobożny i świątobliwy, rozwiązał przekleństwo, zawierając zgodę ze zmarłym przeorem. Podług jego zdania nie potrzebował się już żaden z dziedziców Cranby Croft lękać klątwy — lecz musiał w dzień śmierci przeora iść sam do kaplicy i modlić się za spokój duszy zmarłego. Od tego czasu odbywali wszyscy dziedziciele Cranby Croft tę pokutę.

— Dziwna legenda, — zauważył Partens. — I to dziś jest dzień śmierci opata?

— Nie — jutro!

— Mylisz się pan, — rzekł Partens, podając mu obiadową gazetę. — Dziś mamy dziesiątego marca!

— Dziś dziesiątego marca! — zawołał Fulton przestraszony. — Więc omyliłem się?

Wyjmując kieszonkowy kalendarz, nacisnął sprężynkę posuwającą dnie i miesiące.

— Doprawdy! zapomniałem go wczoraj pewnie nastawić, co mi się bardzo rzadko zdarza! A chciałem tak chętnie być tego dnia właśnie w Cranby Groft! (C. d. n.)

Kronika.

Nowemiasto, dnia 21 grudnia 1934 r.

Piątek Tomasza, Seweryna
Sobota Honorata
Niedziela Wiktorji
Słońca: wschód o godz. 7.42 zachód o godz. 3.27

Obwieszczenie.

Urząd Skarbowy w Nowemmieście podaje do wiadomości, że w dniach 27 i 28 bm. zostanie otwarta w Lubawie w gmachu Zarządu Miejskiego (Magistrat) Kasa Pomocnicza celem ułatwiania nabycia świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Naczelnik Urzędu Skarbowego.

Sposób ubiegania się o 50 proc. zniżki kolejowe.

Komenda Powiatowa PW. i WF. podaje do wiadomości wszystkim organizacjom P. W. i W. F. na terenie powiatu, oraz wszystkim innym organizacjom o charakterze społecznym, jak L. O. P. P., P. C. K., Straż Pożarna i t. p. które współpracują z P. W. co następuje:

Prośby o 50 proc. zniżki kolejowe na przejazdy w związku z pracami w odnośnych organizacjach PW. i FW. lub z innemi pracami społecznemi należy wnosić do właściwej Komendy Powiatowej PW. i FW. conajmniej na 2 tygodnie przed wyjazdem, gdyż zniżki te mogą być wydane przez Komendę Obwodową PW. w Brodnicy, dopiero po uzyskaniu zgody Kierownika Urzędu W. F. i P. W. i ogłoszeniu zezwolenia w „Młodym Gryfie". W razie późniejszego wniesienia prośby sprawa w terminie załatwiona nie będzie.

Składać podania o zniżki mogą tylko zarządy poszczególnych organizacji, a nie pojedyńcze osoby.

Z miasta i powiatu.

Gwiazdka dla ubogich miasta.

Nowemiasto. Towarzystwo Pań Miłosierdzia Sw. Wincentego a Paulo urządza gwiazdkę dla biednych starców, wdów i sierot w sobotę dnia 22 grudnia br. o godzinie 4-tej po poł. w miejscowej Ochronce, na którą przedstawicieli władz i organizacyj i wszystkich ofiarodawców uprzejmie zaprasza Zarząd.

Niebezpieczni kosiarze zostali unieszkodliwieni.

Nowemiasto. W ostatnim numerze donosiliśmy o ujęciu przez naszą policję trzech doliniarzy, którzy do Nowegomiasta przyjechali na gościnny występ. Dowiadujemy się, iż wszyscy trzej zostali już unieszkodliwieni, a mianowicie Szałański i Kapitulski otrzymali po 3 miesiące aresztu z natychmiastowem osadzeniu ich w więzieniu w Nowemmieście, przyczem skonfiskowano im broń i narzędzia złodziejskie. Trzeci z nich Malinowski Józef z Warszawy został przekazany do Wydziału Śledczego w Grudziądzu, który go poszukiwał za różne przestępstwa. Z Grudziądza odstawiono go do Pow. Komendu P. P. w Chojnicach, gdzie jest poszukiwany jako jeden ze sprawców włamania kasowego, popełnionego w ubiegłym tygodniu.

Z sali sądowej.

Nowemiasto. W dniu 19 grudnia odbyły się przed Sądem Grodzkim w Lubawie rozprawy karne, na których zasądzeni zostali: Sokołowski Leon ze Skarlinka za kradzież około 60 ctr. żyta na szkodę Zuralskiego Jana — na 8 mies. więzienia. Kobylski Br. z Nowegomiasta za zniewagę komornika sądowego na 3 mies. aresztu. Bejer Robert z Kurzętnika za usunięcie zajętego żyta, — 3 mies. aresztu. Cichowski Walerjan z Lipowca za zmuszanie bezprawne siostry i szwagra do opuszczenia mieszkania, — 3 mies. aresztu, Sarnowski Teofil z Sugajenka za kradzież łańcucha do wiązania krów — 1 mies. (aresztu) z zawiesz. na 2 lata, Gabrjelczyk Stan. z Jabłonowa za kradzież spodni na Jarmarku w Łąkorzu — na 6 mies. więzienia. Jankowski Jan z Pacołtowa za kradzież masła i kartofli — 2 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata. Marszelewska Antonina z Pacółtowa za odbiór skradzionego masła i kartofli (paserstwo); — 50 zł. grzywny. Sałatowski Leon obecnie w więź., za kradzież żywności — na 2 tygodnie aresztu. Spiżewski Kazimierz z Mortąg za sprzeniewierzenie roweru na szkodę Kozikowskiego Leopolda z Nowegomiasta — 3 mies. aresztu z zawiesz. na 2 lata. Wild Grube z Zielnowa pow. grudz. za przekroczenie granicy — 2 tygodnie aresztu. Licznerski Józef z Szwarcenowa za kradzież kurtki — 2 tygodnie aresztu. Otrębski Wład. z Boleszyna za kradzież hebla i dłuta — 2 tygodnie aresztu z zawiesz. na 2 lata.

Baczność „Krakusi".

Nowemiasto. Dnia 22 grudnia 1934 r. t. j. w sobotę o godzinie 19-tej odbędzie się zebranie w Swietlicy na które wzywam wszystkich członków. (—) Muchliński, Komendant.

Nowemiasto. W dniu wczorajszym aresztowany został na polecenie władz sądowych b. dyrektor K.K.O. p. Wacław Nadolny. P. Nadolny już od dłuższego czasu obowiązków dyrektora K. K. O. nie pełnił.

Gwiazdka dla ubogich dzieci Szkoł Powszechnej w Nowemmieście.

Nowemiasto. We czwartek dnia 19 bm. o godz. 5 tej popoł. odbyła się z ramienia Opieki Rodzicielskiej przy Szkole Powszechnej w Nowemmieście gwiazdka, połączona z rozdaniem podarunków najuboższym dzieciom szkoły. Na gwiazdkę przybyła licznie dziatwa szkolna, młodzież dorastająca, oraz rodzice. Słowo wstępne wygłosił prezes Opieki Rodzicielskiej p. Grześkiewicz, witając przedstawicieli władz, w osobach Panów Starosty Powiatowego, Inspektorów Szkolnych, Burmistrza miasta, oraz Przedstawicieli Duchowieństwa. Mówca przedstawił zebranym wysiłki niedawnopowstałej organizacji, jaką jest Rada Rodzicielska, mające na celu zapewnienie dziatwie szkolnej jaknajtroskliwszej opieki moralnej i w miarę możności materjalnej.

Z powodu trudności finansowych gwiazdkę w tym roku trzebabyło ograniczyć do skromniejszych rozmiarów. Po tym wstępie dzieci szkolne wykonały szereg kolend, deklamacyj, oraz obrazek sceniczny p. t, „Gdy Mikołaj Święty niósł prezenty". Dzieci biednych rodziców z niecierpliwością oczekiwały momentu wręczenia im podarków. Pan burmistrz Kurzętkowski zabrał głos i w imieniu dzieci wyraził podziękowanie dla wszystkich ofiarodawców, zaznaczając iż dzieci wzamian za to powinny okazać swą wdzięczność przez należyte spełnianie swych obowiązków. Prezes Opieki p. Grześkiewicz zakończył oficjalną część programu, poczem przystąpiono do rozdania podarunków którymi obdarzono 212 dzieci biednych rodziców. Najubosze dzieci w liczbie 70 otrzymały prócz słodyczy koszulki i fartuszki.

Gwiazdka dla bezrobotnych.

Lubawa. Na skutek inicjatywy wiceburmistrza miasta Lubawy p. Dakowskiego postanowiono z ramienia Powiatowego Komitetu Funduszu Pracy urządzić gwiazdkę dla bezrobotnych. Starosta Powiatowy p. dr. W. Tomczyński, jako przewodniczący Komitetu polecił wyasygnować na ten cel z Funduszu Pracy 300 złotych dla bezrobotnych miasta Lubawy i 200 zł. dla bezrobotnych z Nowegomiasta. Przeznaczenie mniejszej kwoty dla Nowegomiasta, tłumaczyć należy tem, iż bezrobotni byli tu w większym stopniu zatrudniani w ciągu lata, aniżeli bezrobotni w Lubawie. Kwoty powyższe przeznaczono na zakup na gwiazdkę środków spożywczych pierwszej potrzeby.

Z walnego zebrania L. M. w Lubawie.

Lubawa. Dnia 15 bm. odbyło się walne, zwyczajne zebranie Obwodu L. M. Lubawa. Po sprawozdaniu Komendanta z całorocznej działalności Obwodu przystąpiono do wyboru nowego inspektora i komendanta Obwodu. Inspektorem wybrano jednogłośnie b. inspektora leg. A. Zelaznego a Komendantem b. leg. Standarę B. Następnie wśród oklasków przyjęto tezy wystosowane przez Komendanta Głównego Z. M.: 1 „L. M. Związek Pracy dla Państwa zgodnie z deklaracją ideową jest organizacją powszechną młodego pokolenia piłsudczyków". 2 „L. M.. Związek Pracy dla Państwa przeciwstawia się zdecydowanie wszelkim próbom, zmierzającym do likwidacji organizacji na terenie pozaakademickim". 3. „L. M., Z. P. d. P. przyjąwszy na siebie odpowiedzialność za wychowanie całego młodego pokolenia współczesnej Polski, dołoży wszelkich starań, aby z przyjętego na siebie obowiązku wywiązać się w całej rozciągłości.

Uchwalono też wziąć gremjalnie udział w opłatku urządzanym dnia 30 grudnia 1934 przez wszystkie organizacje prorządowe z współudziałem p. Starosty. który ma być symbolem zespolenia się wszystkich tych organizacyj w idei pracy państwowej.

Komenda Obwodowa.

Spędy bekonów.

Lubawa. Najbliższy spęd bekonów odbędzie się 8 stycznia 1935 r. o godz. 8-mej. rano na dworcu w Lubawie w/g następującej kolejności:

Zwiniarz, Swiniarc, Rożental, Złotowo, Kazanice, Zielkowo, Wałdyki. Sampława, Lubawa, Grodziczno, Targowisko, Rakowice, Lubstynek, Czerlin, Byszwałd, Prątnica, Tuszewo, Rumienica Grabowo, Omule.

Zajazd do wagi od strony miasta ulicą na dworzec po prawej stronie rzędem. P.P. Prezesi Kół winni osobiście zająć się, by wszyscy producenci, mający w dniu tym do odstawy bekony, przybyli na spęd równocześnie na właściwe godzinę, obliczoną podług powyższej kolejką odbioru licząc mniej więcej 10-15 min. na każde koło, a na samym spędzie dopilnować porządku w kole.

Przestrzega się też zbyt wcześnie przybywających na spęd, że poza powyższą kolejką bekony nie będą odbierane, od spóźnionych wsi mogą być przyjęte tylko na końcu po wyjściu ostatniego koła. Wypłata odbywać się będzie w poczekalni na dworcu.

Jednocześnie podaje się do wiadomości i wykonania wszystkim pp. Prezesom Kół, odstawiających bekony firmom gdańskim, że w myśl uchwały Tymcz. Zarządu Pow. Związku Prod. Trzody Chlewnej winni oni od producentów na rzecz Związku **10 groszy** od każdego kontraktowego bekoniaka, począwszy od 15 października 1934 r. i wpłacić je na ręce p. L. Zegarskiego Zwiniarz p. Montowo.

Jabłonowo. Spęd bekonów w Jabłonowie odbędzie się w środę 2-go stycznia 1935 r.

Nowemiasto. Spęd bekonów w Nowemmieście odbędzie się w czwartek 3 stycznia 1935 r.

Z dalszych stron.

Straszny wypadek.

Najeżdżający pociąg zabił pracownika P.A.T.

WARSZAWA, 20. 12. W rowie przydrożnym między szosą a linją kolejewą za przystankiem Włochy pod Warszawą znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny. Wkrótce rozpoznano, iż jest to Henryk Wardyński, kierownik radjostacji redakcji Polskiej Agencji Telegraficznej. Wardyński wyszedł o godz. 6-tej rano z domu, oświadczając, że idzie do redakcji na dyżur, rozpoczynający się o godzinie 7-mej. Szedł on wzdłuż toru kolejowego i najprawdopodobniej niezauważył najeżdżającego z tyłu pociągu, który uderzył go całą swą siłą, odrzucając ciało do rowu. O sile uderzenia świadczy olbrzymia rana na plecach zabitego.

S. p. Wardyński pracował w Pat od lat 12. Osierocił żonę i troje dzieci.

Usiłowany napad na księdza.

Swiecie. W nocy z dnia 15. na 16 bm. dwóch nieznanych sprawców wtargnęło do stajni w zabudowaniach gospodarskich, należących do ks. Hoppego w Przysiersku, pow. świeckiego. W stajni spał parobek Zygmunt Arczyński.

Napastnicy zbudzili Arczyńskiego i zażądali od niego wskazania im pokoju, gdzie śpi ksiądz, poczem jeden z opryszków rzucił się na parobka i zadał mu nożem rany w rękę i nogę. Na skutek wszczętego alarmu napastnicy zbiegli.

Straszna śmierć dziewczynki.

Podczas młócenia zboża w zagrodzie rolnika Franciszka Wygockiego 8-letnia Irena Klincka, przechodząc obok wału transmisyjnego została pochwycona przez łącznik wału, którego tryby pochwyciły jej suknię, poczem rzucona została kilkakrotnie głową o klepisko i dwie godziny po wypadku zmarła. Przyczyną wypadku był brak zabezpieczenia maszyny.

Napad rabunkowy na bezbronną kobietę.

Gdynia. W Orłowie powiat morski na drodze wzdłuż toru kolejowego dwóch nieznanych osobników dokonało napadu rabunkowego na powracającą z Gdyni Nieciałko Michalinę, odbierając jej zł. 2,60 gotówką. Sprawcy zadali napadniętej 4 ciężkie rany tępem narzędziem w głowę, rozcinając ucho. Napadniętą odstawiono do szpitala w Gdyni.

Uwięzili oberżyste i wywieźli zawartość sklepu.

Wągrowiec. Niezwykły wypadek włamania i kradzieży zanotowano onegdaj w Wągrówcu. Do Turzy w powiecie wągrowieckim przybyło w nocy auto, które zatrzymało się przed oberżą. Z samochodu wysiadło kilku osobników, którzy stwierdziwszy, iż właściciel karczmy spoczywa snem sprawiedliwych — przy pomocy drągów zabarykadowali okiennice, uniemożliwiając mu w ten sposób ewentualną interwencję. Spokojni o to, iż nikt im nie przeszkodzi — tajemniczy osobnicy przy pomocy wyłomu w murze dostali się do oberży, opróżniając ją doszczętnie ze znajdujących się tam towarów.

Gdy na skutek hałasu podczas robienia wyłomu, właściciel p. Szemieczka przebudził się i zamierzał wydostać się z sypialni — bandyci zagrozili mu rewolwerami. Sterroryzowany karczmarz, orjentując się jedynie za pomocą dochodzących go odgłosów — w spokoju oczekiwać musiał czasu, kiedy bezczelni włamywacze naładowawszy ciężarówkę wraz z łupem najspokojniej odjechali w niewiadomym kier.

Złodziej czy złodziejka?

Toruń. Do rolnika Reinholda Polsfusa, mieszkającego w pobliżu Grębocina przy szosie Toruń — Lubicz przybyła przed kilku dniami młoda osoba, odziana po męsku, przedstawiająca się jednak za przebraną kobietę. Zaproponowała ona by ją Polsfus przenocował.

Rolnik oczywiście chętnie propozycję przyjął. Miał jednak kłopot z umieszczeniem nieznanej sobie osoby, tembardziej, że ta choć podawała się za kobietę, to jednak ubiorem, rysami twarzy i głosem przypominała mężczyznę. Ostatecznie pozwolił jej spać w sypialni żony i córki.

Jakież było zdziwienie gospodarzy, gdy nazajutrz rano spostrzegli, że ich gość zniknął, a wraz z nim większa ilość biżuterji, odzieży i bielizny. Zdali sobie sprawę, że udzielili noclegu złodziejowi, czy był to złodziej płci żeńskiej, czy też „brzydkiej"?

Niedokładne informacje o płci złodzieja utrudniały policji dochodzenia. Mimo tego, udało się go ująć w sobotę, 15 grudnia. I okazało się, że była nim 17-letnia Magdalena Zawadzka, urodzona w Nowym Jorku w Ameryce, a ostatnio zamieszkała w Lidzbarku.

Sprytna młodociana złodziejka jest policji dobrze znana, gdyż była już dwa razy karana za kradzieże, których dokonała w Lidzbarku.

Bezrobocie wzrasta.

WARSZAWA. Stan bezrobocia na terenie całego państwa wynosi według danych biur Pośrednictwa Pracy Funduszu Bezrobocia z dn. 15 bm. 369.310 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w stosunku do tygodnia poprzedniego o 19.849 osób.

Wyborcze regulaminy gminne.

W Dzienniku Ustaw Nr. 108 z dnia 18-go grudnia r.b. ogłoszone zostały rozporządzenia Ministra spraw wewnętrznych, wydano na podstawie ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego, w sprawie regulaminów wyborczych do rad gminnych i zarządu głównego na obszarze województw krakowskiego, lwowskiego, pomorskiego, poznańskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

W Osowej k. Gdyni urodziło się niemowlę o żabiej głowie, bez mózgu.

Żona pewnego rolnika w Osowej powiat morski wydała na świat niemowlę płci męskiej o dziwnie zniekształconem ciele. Potworek posiadał płaską żabią głowę bez mózgu, urodził się martwy i po zbadaniu lekarskiem został pochowany.

Mieszkańcy Osowy na wieść o urodzeniu się we wsi dziwoląga, obiegli mieszkanie nieszczęsnej położnicy, roznosząc po okolicy niesamowite i najdziwaczniejsze komentarze.

Ciekawych, którzy w olbrzymiej ilości nachodzili dom, policja kilkakrotnie zmuszona była rozpędzać.

Dobra gwiazdka dla kupców amerykańskich.

Okres przedświąteczny zaznaczył się w Stanach Zjednoczonych nienotowanem od wielu lat wzmożeniem obrotów handlowych. Ze wszystkich stron kraju donoszą o znacznem ożywieniu, panującem na rynku gwiazdkowym. Obroty osiągnięte w tym roku są przeciętnie o 35 proc. wyższe od obrotów zeszłorocznych.

W niektórych gałęziach handlu obroty sięgają poziomów z najlepszych lat „prosperity“ W związku z tem pojawiły się w prasie amerykańskiej, dawno już niespotykane ogłoszenia: „poszukuje się dobrych sprzedawców i sprzedawczyń“ itp. Gwiazdka w handlu amerykańskim wschodzi jak widzimy pod dobrym znakiem. Szkoda, że tylko w Ameryce.

Ogłoszenie przetargu.

Starostwo Powiatowe Lubawskie w Nowemmieście n. Drwęcą Województwo Pomorskie — ogłasza

p r z e t a r g

za pomocą ofert pisemnych na dzierżawę następujących **obwodów rybackich.**

1. Obwód rybacki rzeki Drwęcy Nr. 1. Obejmuje rzekę Drwęcę graniczną (ca 17 km.) oraz jej lewobrzeżne dopływy: rzekę Gizelę graniczną i jej lewobrzeżne odgałęzienie, zwane Strugą Młyńską. rzekę Elszkę i jej lewobrzeźny dopływ rzekę Sandelę oraz leżące na tych dopływach stawy młyńskie przy młynach w Kołodziejkach, Zielkowie, Lubawie i Rodzonem (razem ca 7.5 ha). Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 60.

2. Obwód rybacki rzeki Drwęcy Nr. 2. Obejmuje rzekę Drwęcę od granicy polsko-niemieckiej (poniżej mostu kolejowego Działdowo-Iława) do dolnej krawędzi mostu drogowego znajdującego się poniżej ujścia rzeki Wli (Wel) (ca 8 km.) wraz z ujściem rzeki Wli (Wel) do młyna Bratjan i strugę Ruda aż do granicy własności Skarbu Państwa jeziora Radomno. Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 40.

3. Obwód rybacki rzeki Drwęcy Nr. 4. Obejmuje rzekę Drwęcę od mostu drogowego w Kurzętniku do mostu drogowego w Kałudze (ca 7 km.) Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 35.

4. Obwód rybacki rzeki Wli (Wel) Nr. 12. Obejmuje rzekę Wlę (Wel) od jazu i śluzy młyna Trzcin do jazu i młyna Lorki (ca 5 km.), jeziorko Mroczno (ca 7 ha) i staw młyński Wąs (ca 5 ha), położone na lewobrzeżnym dopływie strugi bez nazwy oraz jeziorko Lorki (ca 2 ha) i prawobrzeżny dopływ strugi bez nazwy aż do młyna Rynek. Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 70.

5. Obwód rybacki jezioro Tylickie (Przebocz) na rzece Wli (Wel) Nr. 13. Obejmuje jezioro Tylickie (Przebocz) (45 ha) wraz z dopływem kanału jazowego oraz odpływem do mostu na drodze z młyna Lorki do folwarku Linówek. Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 150.

6. Obwód rybacki rzeki Wli (Wel) Nr. 14. Obejmuje rzekę Wlę (Wel) od jazu i śluzy młyna Lorki do mostu drogowego Kuligi-Tylice (ca 7 km.) łącznie z ujściem odpływu z jeziora Tylickiego (Przebocz) do mostu na drodze z młyna Lorki do folwarku Linówek. jeziorko Grodziczno (ca 7—10 ha) strugą Wulkę z wyłączeniem sztucznego gospodarstwa stawowego w Montowie, strugą Prątnica i jeziorka Linowiec (ca 10 ha) i Wulka (ca 1.25 ha). Wysokość wymaganego wadjum w zł. w złocie 100.

7. Obwód rybacki rzeki Wli (Wel) Nr. 15. Obejmuje rzekę Wlę (Wel) od mostu drogowego Tylice-Kuligi do jazu i śluzy młyna Bratjan (ca 8.5 km) oraz jeziorko Tylice (leżące przy drodze Kuligi-Tylice) (ca 4 ha), jeziorko gminne Zajączkowo (ca 3.75 ha) i jezioro Jakóbkowo (ca 9 ha). Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 70.

8. Obwód rybacki jezioro Radomno na strudze Ruda. Obejmuje jezioro Radomno (ca 115 ha). Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 250.

9. Obwód rybacki jezioro Skarlińskie na strudze Bachotek Nr. 1. Obejmuje jezioro Skarlińskiee(ca 300 ha) oraz staw młyński Biedaszek (ca 1 ha). Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 900.

10. Obwód rybacki jezioro Białe na strudze Bachotek Nr. 2. Obejmuje jeziora Białe (10.78 ha), Mały Kocioł (7.48 ha) oraz strugę Bachotek, również strugę Skarlanką zwaną, od jazu i śluzy młyna Biedaszek do miejsca wejścia tej strugi do jeziora Wielkie Partęciny. Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 60.

11. Obwód rybacki Jezioro Głowina na strudze bez nazwy Nr. 1 w dorzeczu strugi Bachotek. Obejmuje jezioro Głowin (ca 30 ha) oraz strugę łączącą te jeziora i strugę łączącą jezioro Głowin z jeziorem Pawłówek do jej ujścia do jeziora Pawłówek. Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 354.

12. Obwód rybacki jezioro Łąkorz (Łąkorek) na strudze bez nazwy Nr. 2 w dorzeczu strugi Bachotek. Obejmuje jezioro Łąkorz (Łąkorek) (ca 162 ha) i jezioro Pawłówek (ca 18 ha) oraz strugę łączącą te jeziora i strugę odpływową z jeziora Łąkorz (Łąkorek) oo granicy gruntów miejscowości Wielogród i Państwowego Nedleśnictwa Łąkorz i Zbiczno oznaczonej k o p c e m Nr. 258. Wysokeść wymaganego wadjum w złotych w złocie 348.

13. Obwód rybacki jezioro Osetno na strudze bez nazwy w dorzeczu strugi Bachotek. Obejmuje jezioro Osetno (ca 40 ha) i jezioro Wardęgowo (ca 5 ha) oraz strugę łączącą te jeziora i strugę odpływową z jeziora Osetno aż do jej ujścia do strugi łączącej jezioro Pawłówek z jeziorem Łąkorz (Łąkorek). Wysokość wymaganego wadjum w złotych w złocie 90.

Okres dzierżawy dla obwodów od Nr. 1—7 od dnia 15. lipca 1934 r. do 31. marca 1945 r., a dla pozostałych obwodów od dnia 15. września 1934 r. do dnia 31. marca 1945 r. Otwarcie ofert nastąpi w Starostwie Powiatowem w Nowemmieście n. Drwęcą w dniu 30. stycznia 1935 r. o godzinie 11-tej. Bliższe warunki dzierżawne są podane w obwieszczeniu ogłoszonem w gminach i obszarach dw. nadbrzeżnych i w Starostwie.

Nowemiasto, dnia 18. grudnia 1934 r.

Starosta Powiatowy: (—) *Dr. W. Tomczyński.*

Program Radjowy.

Warszawa — sobota 22. XII.

6.45-8.00 Audycja poranna 11.57 Sygnał czasu 12.00 Hejnał z Krakowa 12.03 Wiadom. meteorol. 12.05 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.10 Koncert 13.00 Dziennik poł. 13.05 Po jednej piosence (płyty) 15.30 Wiadom. o eksp. polsk. 15.35 Przegląd giełdowy 15.45 Najnowsze nagrania (płyty) 16.30 Teatr wyobraźni — słuch. dla dzieci 17.00 Pieśni japońskie 17.20 Utwory fortep. 17.50 Trochę piękna 18.00 Przegląd wydawnictw rolniczych 18.10 Życie kultur. i artyst. stolicy 18.15 Koncert z Wilna 18.45 Reportaż z Sowietów 19.00 Piosenki (płyty) 19.20 Odczyt z Wilna 19.30 Utwory (płyty) 19.45 Program na dzień nast. 19.50 Wiad. sport. 20.00 Muzyka lekka 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce“ 21.00 Koncert popul. 21.45 Szkic liter. ze Lwowa 22.00 Konc. reklam. 22.15 Rozwiązanie zagadki muz. 22.35 Muz. tan. z danc. „Oaza“ 23.00 Wiadom. meteor. dla kom. lotn. 23.05 D. c. muzyki tan. 23.35 Muzyka salonowa 24,00—1.00 Muzyka tan. z danc. „Paradis“,

Warszawa — niedziela 23. XII.

9.00—10.00 Audycja poranna 10.00 Tr. Nabożeństwa z Lwowa 12.15 Poranek z Filharm. Warszawskiej 13.00 Odczot 14.00 Muzyka lekka 15.00 Pogad. rolnicza 15.15 Utwory na gitarę hawajską 15.25 Przegląd rynków produktów rolnych 15.35 Płyty 15.45 Feljeton 16.00 Fragment z powieści 16.20 Recital skrzypcowy 16.45 Transm. Choinki Polskiego Radja dla biednych dzieci 17.00 Pieśni Ludu Kaszubskiego 17.30 Drobne utwory 17.50 Zycie zaczyna się po czterdziestce — wygł. p. Kuczawa 18.00 Teatr Wyobraźni 18.45 Odczyt 19.00 Popularne i ulubione utwory 19.50 Feljet. aktualny 20.00 Koncert 20.45 Dziennik wieczorny 20.55 Jak pracujemy w Polsce 21.00 Na wesołej lwowskiej fali 21.30 Wiadomości sport 21.45 Skrzynka poczt. techn. 22.00 Koncert reklamowy 22,15 Obrazek słuchowiskowy 22.30 Muzyka taneczna.

Warszawa — poniedziałek 24. XII.

6.45—8.00 Audycja poranna 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert ze Lwowa. 13.00 Dziennik południ. 13.05 Płyty gramofonowe 16.10 Audycja wigilijna 16.40 Skrz. pocztowa 16.50 Koncert świąteczny 17.05 Audycja dla chorych 17.20 Muzyka organowa 17.40 Przegląd filmowy 18.10 Oratorjum Bożego Narodzenia ze Lwowa 19.10 Żołnierska wigilijna 19.35 Gawęda wigilijna dla samotnych z Katowic 19.50 Audycje kolędowe 20.15 Przemówienie wigilijne — wygłosi Prymas Polski ks. Kardynał Hlond. 20.25 Kolędy 20.40 Audycja ludowa 21.15 Feljeton 21.30 Słuchowisko 22.10 Muzyka popularna 22.30 Audycja dla Polaków z zagranicy 24.00 Transmisja Pasterki z Klasztoru Jasnogórskiego O.O. Paulinów w Częstochowie.

Redaktor odpowiedzialny Antoni Miłoszewski w Nowemmieście.
Wydawca Celestyn Miłoszewski w Nowemmieście.

GŁOS LUBAWSKI

Dodatek Rolniczy

Serdeczne życzenia

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia

i Dosiego Roku

życzy wszystkim członkom, przyjaciołom i sympatykom

TOW. ROLNICZE POWIATOWE

w Nowemmieście.

Stacje czyszczenia ziarna.

Ważnem zagadnieniem w okresie zimowym dla Kółka Rolniczego, to kwestja doczyszczenia ziarna siewnego. Skoro dziś duży nacisk kładzie się na ujednolicenie gatunków poszczególnych zbóż, to i zapominać nam nie wolno, nietylko o zaopatrzeniu się w gatunkowe i zdrowe ziarno siewne, lecz również powinniśmy myśleć o tem, aby czyste i dorodne a nie zaśmiecone poślednie ziarno wysiewać. Gdybyśmy w naszych Kółkach Rolniczych pomyśleli o tem zagadnieniu już w zimie i przeprowadzili kalkulację to snadnie przyszlibyśmy do przekonania, że dużo pieniędzy we formie nieodpowiedniego ziarna wyrzucamy w błoto. Obliczenie takie przeprowadziło ostatnio Kółko Rolnicze w Nowemmieście, które posiada 44 członków. Obszar uprawianej przez członka K. R. w Nowemmieście ziemi wynosi około 1800 mórg. Ponieważ przyjąć możemy, że połowa gruntów ornych idzie pod uprawę kłosową, wobec tego licząc przeciętnie na 1 mórg 0,80 ctm. wysiewu przyjdziemy do przekonania, że ogółem wysiewamy na terenie jednego Kółka Rolniczego 750 ctr. zboża t. j. pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa pomijąc inne uprawy. Jeżeli przyjmiemy, że po odpowiednim doczyszczeniu ziarna możemy go 10 proc. mniej wysiać, gdyż te 10 proc. stanowią zazwyczaj różne zanieczyszczenia, jak pośląd konkol, plewy i ziarno innych chwastów, często dla upraw szkodliwych, to przyjdziemy do przekonania, że na 750 ctr. wysiewanego ziarna wyrzucamy 75 ctr. niepotrzebnie w rolę 75 ctr. ziarna gorszego gatunku, które często można z powodzeniem spaść inwentarzem, licząc 1 ctr. 6 zł, to otrzymamy sume 450 zł.

Ponieważ tryjer 2 cylindrowy można dziś już za około 600 zł nabyć, wobec tego nietylko że w pierwszym roku tryjer jedno Kółko może zapłacić, lecz na tym jeszcze może zarobić, bo drugie tyle nieczłonków ze stacji będzie korzystało. Prywatne stacje czyszczenia ziarna pobierają od 1 ctr. żyta opłaty 1 zł, więc chcąc dać swoje zboże odpowiednio wyczyszczyć kosztowałoby to za drogo. Jeżeli chodzi o ziarno które mamy na sprzedaż, to i tu moglibyśmy uzyskać cenę o kilka dziesiąt groszy wyższą, gdybyśmy sprzedawali odpowiednie ziarno. O ile ziarno odpowiednio nie doczyścimy to będzie musiał to zrobić kupiec zbożowy, który dobre ziarno po lepszej cenie sprzeda, a gorsze puści na śrutownik, a otrzymany śrut sprzeda nam na karmienie naszego inwentarza. Dlaczego my rolnicy sami tego zrobić nie możemy: Uważam, że po ukazaniu się tej notatki, Kółka Rolnicze się nad tem zastanowią, wykalkulują i stacje tryjera czyli stacje czyszczenia ziarna u siebie założą.

W razie założenia stacji tryjera, nie należałoby go przewozić z gospodarstwa do gospodarstwa, przezco tryjer bardzo się niszczy, lecz postawić go u jednego gospodarza, i u niego ziarno czyszczić. Dobrze, powie niejeden z kółkowiczów, wszystko ładnie i pięknie, tylko skąd wziąść gotówkę na zakupno tryjera.

Otóż to znów nie taka trudna sprawa jak to by się na pozór wydawało. Wystarczy, ażeby rolnicy zechcieli sprzedać to ziarno, co nie potrzebnie w błoto wyrzucą przedtem t. j. w okresie bież. zimy pieniądze przeznaczyć na kupno tryjera. O ile będą dobre chęci ze strony rolników, i zrozumienie sprawy to założenie stacji tryjera pójdzie jak z płatka.

Nasuwa się tu jedno, dlaczego o tej jak o wielu innych pożytecznych sprawach dla rolnictwa, nie pomyślało się już dawniej. Nie setki, ale tysiące zostałyby w kieszeni rolników, bo jak przysłowie polskie głosi od ziarnka do ziarnka, a zbierze się miarka. Mojem zdaniem głównym powodem tego, że rolnika wyzyskują, że on sam się krzywdzi, to wrodzona niechęć do ołówka. Liczyć i jeszcze raz liczyć. Bo tylko po wykalkulowaniu sobie danej sprawy przyjdziemy do przekonania, że tu tyle, a tam tyle złotych tracimy. Ile to lat rolników wyzyskiwali mleczarze, których jak grzybów po deszczu przybywało. Dziś już rolnicy przychodzą po rozum do głowy i szukają innych dróg wyjścia.

A więc rolnicy — pomyślcie w zimie o tem czy nie należałoby wprowadzić u siebie jednolite gatunki zbóż, i czy to ziarno, które niepotrzebnie w rolę wyrzucamy, nie możemy spotrzebować w swoim własnem gospodarstwie.

Wdzięczny byłbym prezesom Kółek Rolniczych wzgl. tym rolnikom, którzy chcieliby się w tej sprawie na łamach „Głosu“ wypowiedzieć.

Skrzynka pocztowa.

Pyt.: Jakie znaczki inwalidzkie należy lepić robotnikom rolnym? D. Z. G.

Odp.: Wysokość znaczków inwalidzkich dla poszczególnych kategorji robotników rolnych pozostała bez zmiany, czyli po 1 kwietnia br. obowiązują te same znaczki co przed 1 kwietnia 1934 według nast. tabeli.

Ordynarjusze i chałupnicy należą do kl. III — znaczek tygodniowy po 6 zł.

Zaciężnicy kat. IIa, IIb, i III należą do kl. I — znaczek tygodniowy po 0,45 zł.

Sezonowi kat. I i II należą do kl. I. znaczek tygodniowy po 0,45 zł.

Robotnicy niekontraktowi (służba domowa parobcy itp.) skoro wynagrodzenie gotówkowe nie przekracza 16.15 zł, miesięcznie są zaliczani do kl. I zarobkowej i wklejać za nich należy znaczek tygodniowo za 30 gr.

Pyt.: Mam zaległy podatek dochodowy z roku 1930 i 1931. Słyszałem, że podatek ma być umorzony. Czy to prawda? G. z M.

Odp.: Zaległy podatek dochodowy z wym. lat może być na podstawie rozporz. Min. Skarbu z dnia 25. XII. 33 r. Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 731, rozłożony na 12 rat kwartalnych, przyczem 1/4 część podatku i kary za zwłokę zostaną umorzone. Należy wnieść podanie do właściwego Urzędu Skarbowego. A.

Ludność Polski za 100 lat.

Statystyk węgierski dr. Elekes na podstawie obecnej rozrodczości obliczył, że za 100 lat Polska będzie liczyła 195 miljonów mieszkańców. Niemcy 161 miljonów. Włochy 100, Jugosławja 68, Rumunja 54, Czechosłowacja 34, Węgry 20, Francję dogoni Polska już w ciągu 20 lat.

Obliczenia te są teoretyczne. Przyrost ludności spada bowiem w Polsce z roku na rok. I tak w 1930 r. nadwyższka urodzin nad zgonami wynosiła 526.000, w 1932 r. — 445.000, a w r. 1933 r. już tylko 402.000.

Zamówienie na kieszonkowy kalendarz rolniczy.

Komunikujemy członkom naszym, że wyszedł już z druku kieszonkowy kalendarz rolniczy który zawiera:

Kalendarz jest niezbędny dla rolnika! Oprócz kalendarjum i przypomnień prac na każdy miesiąc, zawiera wolne kartki dla notatek na wszystkie dni roku. Pozatem zaopatrzono kalendarz w najpotrzebniejsze tabele, nieodzowne do racjonalnego prowadzenia gospodarstwa oraz kartki do zapisywania dochodu i rozchodu.

Uprawa roli i roślin: Uprawa głównych roślin uprawnych, ilość roślin, strata na wartości produktów rolniczych przez przechowywanie, ważniejsze choroby i szkodniki roślin, oraz ich leczenie, obliczenie wysiewu siewnika itd.

Hodowla zwierząt: Terminy ciężarności i popędu płciowego u zwierząt, wskazówki przy chowie zwierząt, waga rzeźna w stosunku do żywej, pierwszy rok życia cielęcia, pasze kiszone, dodatki do pasz. lęg kur, obsadzanie sadzawek rybami, środki dezinfekcyjne itd.

Różne: Wiadomości praktyczne, wartość opałowa rozmaitego paliwa, układ metryczny miar i wag, opłaty stemplowe, spis jarmarków itd.

Ceny kalendarza: oprawny w karton 1,50 zł, z przes. poczt. 1,80 zł, za zal. 2,50 zł, oprawny w płótno 2,00 zł, z przes. poczt. 2,30 zł, za zal. 300 zł, z przekł. karteczk. 2,80 zł. z przes. poczt. 3,10 zł, z zal. 4,90 zł.

Zamówienie na kalendarz przyjmuje Towarzystwo Rolnicze Powiatowe w Nowemmieście.

Nadmieniamy, że posiadamy jeszcze kilka egzemplarzy kalendarza gospodarskiego, który oddajemy póki zapas starczy po cenie 1,50 zł.

Towarzystwo Rolnicze Powiatowe przyjmuje również zamówienia na „Kłosy“. T. R. P.

Ile wywieźliśmy zboża w listopadzie.

Wywóz zboża zagranicę w listopadzie b. r. wyniósł ogółem 739,782 kwintale, wartości 8.339 tys. zł. Największą pozycję stanowił jęczmień, którego wysłaliśmy zagranicę 350,339 kwintali, wartości 4.826 tys. zł., dalej żyto w ilość 259.073 kwintale, wartości 3.109 tys. zł., oraz owies w ilości 30.121 kwintali, wartości 400 tys. zł.

Pszenica w ilości 249 kwintali została wysłana do Belgji i do Niemiec. Żyta najwięcej, bo 66,468 kwintali wysłaliśmy do Austrji, do Belgji — 63.949 kw., do Kanady — 50.570 kw. do Norwegji — 20.163 kw., do Stanów Zjednoczonych 20.550 kw., do Italji 16.000 kw. i Danji — 8.316 kw.

Największą ilość jęczmienia, a mianowicie 197.146 kw. wysłaliśmy do Belgji, 91,105 kw. do Anglji, 27,733 kw. do Danji, 15,640 kw. do Kanady i 9,070 kw. do Holandji.

Największym odbiorcą polskiego owsa była w listopadzie Belgja, dokąd wysłaliśmy 10,500 kw., a pozatem Danja — 9.202 kw., Szwajcarja — 5,400 kw. i Niemcy — 3,815 kwintali.

Organizacja Kół Hodowli Owiec.

W ostatnim czasie coraz większy nacisk kładzie się na rozszerzenie i ujednolicenie hodowli owiec. Do Polski jeszcze zawsze sprowadzane bywają dość znaczne ilości wełny, które w kraju bez trudności wyprodukować byśmy mogli. Powiat lubawski jeżeli chodzi o hodowlę owiec znajduje się na szarym końcu. Wobec tego jak również z uwagi na rentowność hodowli owiec, których cena jest dziś bardzo dobra w stosunku do innych wytworów rolnictwa, zalecamy Kółkom Rolniczem, ażeby w okresie zimowym na zebraniach Kółek Rolniczych tę gałęzią produkcji się zainteresowali. Izba Rolnicza urządziła już 2 kursy hodowli owiec w Zwiniarzu, które w znacznem stopniu przyczyniły się do rozpowszechnienia hodowli owiec w tamtejszym okręgu. Jednakże i inne okolice naszego powiatu mają tu wdzięczne pole do pracy. Przy Kółkach Rolniczych należałoby organizować Koła Hodowli Owiec posługując się statutem ogłoszonym w 31/32 numerze Kłosów z dnia 5. sierpnia 1934 r. w dziale „Z instyt. i organ. roln.“

Tow. Roln. Pow. w Nowemmieście.

Zebrania Kółek Rolniczych.

Zielkowo o godzinie 15-tej w niedzielę 23 bm.

Gwiździny o godzine 17-tej w sobotę 22 bm.

Ewangelja

na niedzielę czwartą Adwentu

zapisana u św. Łukasza rozdz, 3, w. 1—6.

W piętnastym roku rządów Tyberjusza cesarza — gdy Poncjusz Piłat zarządzał Judeą, a Herod był tetrarchą Galilei, Filip zaś, brat jego, tetrarchą Iturei i okręgu Trachonitis, gdy Lizanjasz, jako tetrarcha, rządził Abileną, a Annasz i Kaifasz byli arcykapłanami, — odezwał się głos Pański nad Janem, synem Zacharjasza, na pustkowiu. I przeszedł całą okolicę nadjordańską, głosząc chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów, jak napisano w księdze przepowiedni Izajasza proroka (40 —)

„Głos się rozlega w pustkowiu:
Drogę gotujcie dla Pana,
Jemu prostujcie ścieżyny.
Niech wszelki parów zapełnią,
szczyt każdy zniżą i wzgórze,
niech drogi krzywe sprostują,
i chropowate wygładzą...
A wtedy człowiek wszelaki
Zbawienie Boże obaczy."

Nauka

„Drogę gotujcie dla Pana"...

W czasach starożytnych było mało dróg bitych a te, które istniały, w najgorszym często zostawały stanie, dopiero gdy miał przyjeżdżać król, wysyłano pracowników, aby drogę naprawili. Podobnie — mówi **św. Jan**, — należy teraz, gdy zbliża się **Chrystus Pan**, — przygotować dla niego drogę, lecz ponieważ to król władca dusz naszych, przygotowanie to ma być duchowe: a więc wyznanie grzechów, chrzest i uczynki pokutne, Tylko kto tak się przygotuje, rozpozna Mesjasza i uwierzy w niego. Grzech jest tą przeszkodą, która nie pozwala Bogu zamieszkać w sercach naszych, która rujnuje wiarę w Boga.

Jest to prawda niezbita, stwierdzana nieomal codziennie, Dopóki młodzieniec żyje uczciwie i wstrzemięźliwie, nie zna wątpliwości we wierze. Zjawiają się one natychmiast, skoro zacznie ulegać namiętnościom ciała.

Słusznie powiada jeden Francuz: „Chciałbym widzieć człowieka czystego i trzeźwego, któryby twierdził, że niema Boga, takiego nie znajdziecie!„

Inny sławny mówca tak się wyraża:

„Kto na widok nieba gwieździstego, albo patrząc na cierpienia, znoszone z chrześcijańską cierpliwością — twierdzi, że niema Boga, jest albo niezmiernie nieszczęśliwem albo strasznie obciążony grzechami. Bez wątpienia, pierwszym ateuszem musiał być człowiek taki, który popełnił ciężką zbrodnię, ukrył ją przed ludźmi a potem szukał sposobu, aby ukryć się przed Bogiem. Ze to niemożliwe, więc zaprzeczył istnieniu Boga, pragnął zagłuszyć sumienie, które go dręczyło."

Pewien młodzieniec skazany na śmierć przyjął wyrok temi słowy: „Przebaczam sędziom, gdyż na śmierć zasłużyłem. Przebaczam policjantom, gdyż oddając mię w ręce sprawiedliwości, spełnili tylko swój obowiązek. Ale nigdy nie daruję mojemu ojcu tego, że mię wychował — bez wiary!"

Młodzieniec ten, niestety zapóźno, zrozumiał tę, prawdę, że życie uczciwe wiedzie do Boga, zaś wiara w Boga wiedzie do życia uczciwego. Na odwrót: brak wiary otwiera na oścież drogę do wszystkich występków, a występki utwierdzają w niewierze.

A więc zabierzmy się do walki z grzechem modląc się z Kościołem św. słowy modlitwy, na czwartą niedzielę Adwentu przez niego ułożonej: „Wzbudź prosimy Cię, Panie, potęgę Twą i z wielką mocą pospiesz nam na pomoc, ażeby to, co grzechy nasze udaremniają, łaska twa corychlej w nas uskuteczniła".

O niewiernym uczniu Chrystusa Św. Tomasz, apostoł.

Jeden z najwięcje znanych apostołów, św. Tomasz był, jak większość uczniów Chrystusa — z zawodu rybakiem i pochodził z Galilei. Sławnym stał się z powodu swej niewierności, o której wspomina Ewangelja św. Jana,

Skoro Zbawiciel objawił się dwom uczniom w Emaus i zniknął im z oczu, ci wrócili zaraz do Jerozolimy i opowiedzieli o wszystkiem innym apostołom, W tem ukazał się sam Chrystus, a na dowód, że nie jest duchem, jadł razem z nimi. Tomasz nie był wtedy obecny, a gdy mu mówiono, że zjawił się Zbawiciel, rzekł: „Jeżeli nie ujrze w ręku jego przebicia gwoździ i nie włożę ręki mojej w bok jego, nie uwierzę".

Gdy po ośmiu dniach wszyscy byli znów zgromadzeni i Tomasz z nimi, przyszedł Jezus przez zamknięte drzwi stanął w pośrodku i rzekł: „Pokój wam". Potem rzekł Tomaszowi: „Włóż sam palec twój, a oglądając mo je i ściągnij rękę twoją, a nie bądź niewiernym ale wiernym". Odpowiedział Tomasz: „Pan mój i Bóg mój"

Najdawniejsze źródła podają, że św. Tomasz udał się potem do Persji i Indyj. Podanie mówi, że Św. Tomasz, który był zdolnym budowniczym, został wezwany przez posłów od indyjskiego króla Gundaforusa, aby mu w jego kraju zbudował pałac. Przy tej okazji nawrócił św, Tomasz wielu pogan, wkońcu jednak poniósł śmierć, przebity włócznią.

Już od XIII wieku relikwie jego czczą w Edessie, w Azji Mniejszej. Pamiątkę tego apostoła obchodzi dziś Kościół katolicki dnia 21 grudnia, przed samem Bożem Narodzeniem. Na najdawniejszych wizerunkach św. Tomasz ma postać młodzieńca bez zarostu, zapewne aby usprawiedliwić młodemi latami jego niewiarę i brak zastanowienia, Kościoły pod wezwaniem św. Tomasza nie należą do zbyt częstych, za to jest w Polsce dużo miejscowości, które powstały od imienia Tomasz.

Rozpowszechniajcie spożycie mleka.

W czasie wojny światowej zmniejszyła się liczba krów, był brak rąk do pracy, uprawa roli została zniszczona na olbrzymich obszarach, ilość mleka spadła do minimum, wysoka cena uczyniła mleko niedostępnym dla zubożałej ludności, która odzwyczaiła się wskutek tego od spożywania mleka, starając się tylko z trudem o zdobycie mleka dla niemowląt i dzieci

Wojna światowa jednak przy całem nieszczęściu miała pewien dodatni i korzystny wpływ, jeżeli idzie o odżywianie ludności. Nigdy przedtem takie masy ludności nie były poddane badaniu fizycznemu spowodu poborów wojskowych. Okazało się przytem, że wielka liczba młodych mężczyzn była niezdatna do służby wojskowej i to stało się powodem do badania dzieci w szkołach przyczem wyszło na jaw, że 1/5 dzieci ma ciężar ciała poniżej normy przepisanej dla danego wieku, i że przyczyną tego było złe i niedostateczne odżywianie, a w szczególności mała ilość spożywanego mleka. I okazało się, że niezawsze niedostatek był tego przyczyną, gdyż małą ilość mleka w dziennem spożywaniu notowano wśród dzieci zarówno rodzin zamożnych jak i biednych. Z tego wniosek, jak ważną rolę odgrywa uświadomienie rodziców o wielkiej i wyjątkowej wartości odżywczej mleka.

Stąd w dalszem następstwie wynikła potrzeba dożywiania dzieci w wieku szkolnym. Akcja ta jest szczególnie intenzywnie prowadzona w Stanach Zjednoczonych i w Anglji, gdzie obecnie 10% szkół jest zaopatrywanych w mleko i 22 miljonów litrów mleka rozdziela się w szkołach; każde dziecko otrzymuje codziennie szklankę mleka za 5 groszy a dzieci ubogich rodziców za cenę zniżoną lub za darmo; 45 litr. mleka wypada rocznie na dziecko.

Wszędzie akcja ta jest podniesiona do rzędu problemów narodowych pierwszorzędnego znaczenia i jest popierana bardzo gorąco przez władze państwowe i przez społeczeństwo.

Czy mamy pozostać w tyle? Obowiązek społeczny tej akcji ciąży na nas jeszcze z większa odpowiedzialnością, bo w naszem zubożałem społeczeństwie skutki złego odżywiania występują znacznie jaskrawiej. Roczne spożycie na głowę w Polsce jest znikome, w porównaniu do innych krajów; musimy się liczyć ze wszelkiemi konsekwencjami, jakie z tego winiknąć mogą ze względu na zdrowie publiczne i musimy przyjść do przekonania, że propaganda spożycia mleka a w szczególności wśród dzieci i dożywianie dzieci w szkołach jest społeczną koniecznością. Przedłużanie nienormalnego stanu, jaki u nas pod tym względem panuje, pociągnąć może za sobą katastrofalne skutki ze względu na sprawność fizyczną i duchową narodu i ze względu na siłę obronną państwa. Troska o wychowanie fizyczne i przysposobienie wojskowe nie da spodziewanych wyników, jeżeli nie pójdzie z nią w parze troska o należyte odżywianie ludności a przedewszystkiem dzieci i młodzieży w wieku szkolnym.

Nie zwlekajmy, lecz przystąpmy do tej ważnej społecznej akcji. Dzieci i młodzież powinny spożywać dziennie najmniej jeden litr mleka. Badajcie a przekonacie się, jak smutno przedstawia się to w rzeczywistości, przekonacie się ile dzieci, szczególnie biednych, nie dostaje mleka zupełnie; ważcie wasze dzieci, a przekonacie się, że ważą mniej niż powinne w danym wieku; wskutek złego odżywiania dzieci wasze nie są odporne na choroby, które je dziesiątkują i dzieci wasze źle robią postępy w naukach, bo źle są odżywiane. Pamiętajcie o waszych dzieciach pamiętajcie także o dzieciach ubogich rodziców i przyjdźcie im z pomocą.

Idzie ciężka zima, pamiętajcie o biednych dzieciach, które często bez śniadania idą do szkoły a i obiad niezawsze na nie czeka w domu.

Pamiętajcie, że składniki mineralne zawarte w mleku są koniecznie potrzebne do normalnego rozwoju kości i zębów w okresie dzieciństwa.

Mleko daje siłę i zdrowie. Czasy, które nadchodzą wymagają siły. Mleko jest jedynym środkiem spożywczym zupełnym, zawierającym wszystkie składniki pożywienia, potrzebne do budowy wzrastającego organizmu.

Przyszłość dziecka zależy od dobrego odżywienia — dajcie im dobre mleko, które powinno stanowić główną podstawę i główny składnik ich pokarmu, temwięcej, że mleko jest najtańszym środkiem spożywczym.

Każdy, kto przyczynia się do rozpowszechniania spożycia mleka spełnia obowiązek patrjotyczny i obywatelski.

Żywienie drobiu w zimie.

Najważniejszą bodaj rzeczą w hodowli drobiu jest otrzymanie wczesnych lęgów. Trudne to jest nie dlatego, że na wiosnę brak jest nasiadek, bo indyczkę zawsze można zmusić do wysiadywania, gdyby nie było kwoki, ale z tego względu, że jaja wczesne najgorzej się zalęgają.

Tymczasem drób wczesny doskonale wyrasta w ciągu lata, a na jesieni zwykle zaczyna się nieść.

Natomiast z lęgów późnych wyrasta drób mały, od którego możemy się spodziewać jaj dopiero na następną wiosnę. Hodowców od dawna zastanawiało pytanie, dlaczego kurczęta na wiosnę źle się lęgną, a dużo jaj jest „czystych".

Dopiero po długich dociekaniach przekonano się że przyczyny tego należy doszukiwać w nieracjonalnem żywieniu zimowem.

Mianowicie zwrócono uwagę, że wszelki drób w lecie zjada dużo zielenizny, traw chwastów i t. p. Ponieważ nie robi się to dla zabawy, bynajmiej, lecz pod naciskim potrzeby organizmu, przeto przeprowadzono doświadczenie, dając w zimie drobiowi również paszę roślinną, oczywiście nie świeżą, bo takiej w zimie niema, lecz suszoną.

Okazało się, że tak żywiony daje jaja, które doskonale się zalęgają.

Wówczas dopiero domyślono się o co chodzi. Mianowicie, zielenizny zawierają dużo tzw. witamin, które również znajdują się w paszy suszonej. Jeżeli więc chcemy mieć dużo młodego drobiu, na wiosnę, należy drób dorosły żywić (oprócz ziemiaków, otrąb, ziarna i tp.) paszą roślinną, a więc plewami, koniczyną i seradelą pokrojoną, suszoną koniczyną, lucerną i pokrzywami i tp. Wówczas jaja będą się dobrze zalęgały, pasza zimowa bowiem niewiele się będzie różniła od letniej.

Sprzedaż 30.000 dziewcząt.

Z powodu katastrof żywiołowych, które nawiedziły Japonję, włościanie masowo sprzedają dziewczęta. Według informacyj pism, w prefekturze Asita miejscowi włościanie sprzedali przeszło 30 tysięcy dziewcząt w wieku od 16—23 lat. Z liczby tej 17 tysięcy dziewcząt sprzedano do różnych fabryk, zaś 13 tysięcy do kawiarń japońskich na t. zw. „gejsze", Ceny na dziewczęta wahają się w zależności od urody i zdrowia od od 10 do 1000 jen.

Ograniczenie eksportu polskiego do Włoch.

WARSZAWA, 18 grudnia. Wskutek wprowadzenia przez rząd włoski nowych restrykcyj dewizowych został poważnie ograniczony wywóz artykułów rolniczych z Polski do Włoch. Między innemi wstrzymany został eksport trzody chlewnej. Jak słychać, mają być podjęte rokowania o przyznanie kontyngentów polskim eksporterom.

Polsko-niemiecko-sowieckie porozumienie sprzedaży żyta.

MOSKWA. W ostatnich dniach odbyła się w Moskwie pierwsza polsko-niemiecko-sowiecka konferencja biur sprzedaży żyta. W myśl założeń umowy żytniej między temi trzema krajami uchwalono podjęcie od nowego roku wspólnej polityki sprzedaży i cen. Postanowiono, że kolejno centralami sprzedaży będą Berlin (biuro niemieckie), Gdańsk (biuro polskie) i Hamburg (biuro sowieckie). Delegacja polska powróciła już do Warszawy!

Czy jesteś członkiem T. R. P.